

# ROLA SILNEJ OSOBOWOŚCI W PRACY ZESPOŁOWEJ. JAN MULAŁAK – TWÓRCA KADRY TRENERÓW

Człowiek jako istota myśląca dąży do pewnych ustalonych wzorców postępowania, które obejmują i wyznaczają wszystkie aspekty życia. Te wzorce postępowania dotyczą zarówno sfery psychicznej, fizycznej i społecznej. To one formułują kanony wyborów człowieka w odniesieniu do wszystkich sfer życia, które umożliwiają mu pełny rozwój oraz realizację jego aspiracji życiowych. Przestrzeganie tych standardów w sposobie postępowania, opieranie własnych działań na wartościach i umiejętność realizacji planów w oparciu o nie, tworzą obraz osobowości człowieka silnego i pewnego swoich działań. Według Józefa Tischnera, wartości są wyznacznikiem postaw człowieka wobec ludzi i rzeczy, oddziałują na stany emocjonalne, wpływają na samoocenę. Człowiek żyje pośród wartości, ku nim kierują się jego dążenia, myśli i czyny. Stanowią coś w rodzaju tła, które pojawia się przed i za człowiekiem oraz inspirują jego działania<sup>1</sup>. Roman Ingarden głosił, że życie człowieka bez wartości nie może być szczęśliwe. Dopiero zdolność do przeżywania, ulegania i urzeczywistniania wartości uszczęśliwi go<sup>2</sup>. Człowiek przebywając w jakimś obszarze jest w zasięgu różnych wpływów, oddziaływań i interakcji, zarówno tych, które oceniamy jako pozytywne, jak i tych, które mają działanie negatywne lub też wręcz destrukcyjne. Te sygnały docierają do jednostki oraz nieprzerwanie na nią działają. Nie sposób również wyznaczyć granice tych oddziaływań. Według Józefa Lipca, ten obszar, a powtarzając za autorem, „świat wartości”, jest bezgraniczny: „Pytanie o zasięg tego obszaru prowadzi do odpowiedzi następującej: jest on teoretycznie nieograniczony, ponieważ wszystko, co stanowi przedmiot intencjonalny przeżyć danego przedmiotu

---

<sup>1</sup> J. Tischner (2001), *Etyka wartości i nadziei*, Poznań.

<sup>2</sup> R. Ingarden (1987), *Książeczka o człowieku*, Kraków.

lub ogółu przedmiotów ludzkich jest, a przynajmniej może być, wartością (ściślej: nośnikiem przedmiotowym wartości)<sup>3</sup>.

Kształtowanie osobowości to proces, na który wpływ ma wiele czynników: wiek, aktywność – czyli role, których się człowiek w swoim życiu podejmował, środowisko biologiczne i społeczne oraz inne aspekty. Przykładem niezwykle intensywnego oddziaływania jednostki o silnej osobowości na szerokie grono odbiorców jest postać, która odegrała znaczącą rolę w procesie kształtowania kultury fizycznej w Polsce. Osoba, która w trudnych historycznie czasach koordynowała pracę zespołu silnych indywidualności i pomimo niesprzyjających okoliczności, wraz z zespołem trenerskim, odniosła sukces, który miał nie tylko wymiar sportowy, ale również społeczny.

Jan Mulak, kojarzony głównie z trumfem trenerskim Wunderteamu<sup>4</sup> – jest osobowością o znaczeniu wykraczającym poza ten kontekst. Oprócz oczywistego sukcesu sportowego, potrafił zbudować zespół ekspertów i odniósł z nimi międzynarodowy sukces, zaktywizował środowisko trenerskie do prac mających na celu utrwalenie i rozpropagowanie wiedzy zdobytej w toku wieloletniej pracy z zawodnikami. Wypowiadał się również na temat programu wychowania fizycznego. Angażował w tworzenie systemu rywalizacji sportowej dzieci i młodzieży, nazywanego spartakiadami oraz podejmował szereg innych działań upowszechniających kulturę fizyczną. Przez większość swojego życia propagował aktywność fizyczną i zdrowy styl życia, w których upatrywał podstaw dla rozwoju zdrowego społeczeństwa.

Rozpoczynając karierę trenerską w 1950 roku, był już człowiekiem o zdecydowanych i jasno sprecyzowanych poglądach. Jego działalność konspiracyjna w czasie II wojny, udział w powstaniu warszawskim oraz błyskotliwa kariera polityczna<sup>5</sup> wyposażyły go w szeroki wachlarz doświadczeń, umiejętności oraz cech. Liderem zespołu trenerów został w 1952 roku, kiedy ze szkolenia centralnego, po bardzo słabym występie polskich lekkoatletów na igrzyskach w Helsinkach, został odsunięty inny znakomity szkoleniowiec Waclaw Gąsowski. Dzięki wielkiej charyzmie i zaangażowaniu stał się koordynatorem działań zespołu szkoleniowego. „Współpracowali z nim tacy trenerzy, jak:

---

<sup>3</sup> J. Lipiec (2001), *Świat wartości*, Kraków: 22.

<sup>4</sup> W uznaniu dla występów polskich lekkoatletów lat pięćdziesiątych (13-14.07.1957 r.) na Neckarstadion w Stuttgarcie po raz pierwszy nazwy tej użyli dziennikarze zuryckiego „Sportu”. Stała się ona symbolem polskiej reprezentacji lekkoatletycznej lat 50. i 60. XX wieku oraz symbolem sukcesu.

<sup>5</sup> Był aktywnym członkiem PPS, który rozwijał struktury partyjne oraz bardzo mocno sprzeciwiał się połączeniu PPS i PPR. Tuż przed Zjazdem Zjednoczeniowym (15-21.12.1948 r.), dzięki ostrzeżeniu przyjaciół, uniknął aresztowania i schronił się w Karkonoszach.

Emil Dudziński, Waław Gąssowski, Witold Gerutto, Hubert Gralka. Karol i Marian Hoffmanowie, Tadeusz Kępa, Paweł Kozubek, Antoni Morończyk, Tadeusz Starzyński, Zygmunt Szelest, Zygmunt Zabierzowski i wielu innych”<sup>6</sup>.

Jan Mulak był doskonałym mówcą i cieszył się dużym autorytetem. Dzięki swojej aktywnej przeszłości potrafił zjednywać ludzi i motywować ich do ciężkiej pracy. Jego zaangażowanie i wiara w skuteczność działania umożliwiły zespołowi trenerów zrealizowanie pomysłu: wymyślenia, wdrożenia oraz upowszechnienia nowego systemu szkolenia sportowego polskich lekkoatletów. Cel, który sobie postawili, wydawał się wówczas mało realny. Główną przeszkodą była osłabiona latami wojny i okupacji kondycja fizyczna młodych polskich sportowców. Pokolenie asteniczne nie nadawało się do tego, aby wdrożyć intensywny trening. W związku z tym grupa trenerów zaproponowała rozwiązanie, z którym organizmy niedożywione, często wyniszczone chorobami, mogły sobie poradzić. Dzięki kreatywności Mulaka zawodnicy mogli uczestniczyć w treningu, który dawał im możliwość obcowania z naturą i umożliwiał dostosowanie obciążeń treningowych do indywidualnych warunków młodych sportowców. Trenerzy przykładali dużą wagę do wzrostu motoryki, poprawy koordynacji oraz wzrostu ogólnej sprawności fizycznej dzięki specjalnie opracowanym zestawom ćwiczeń ogólnorozwojowych. Warto zaznaczyć, że ćwiczenia te były autorskimi pomysłami trenerów. Dzięki koncepcji Mulaka cała polska lekkoatletyka oparta była na bieganiu i, w zależności od konkurencji, dla średnio i długodystansowców organizowano Dużą Zabawę Biegową (DZB), a pozostali bazowali na Małej Zabawie Biegowej (MZB). Zygmunt Szelest był autorem bardzo dużej liczby ćwiczeń gibkościowych i koordynacyjnych, z których korzystali zawodnicy wszystkich konkurencji, Marian Hoffman przygotowywał ćwiczenia skocznościowe, Antoni Morończyk tyczkarskie, Tadeusz Starzyński opracował wieloskoki. Autorami ćwiczeń siłowych, wzbogacających treningi wszystkich lekkoatletów, byli Witold Gerutto, Paweł Kozubek i Sławomir Zieleniewski. Dzięki kreatywności, pracowitości i wytrwałości sztabu szkoleniowego powstała bardzo bogata i zróżnicowana baza ćwiczeń, które stanowiły trzon treningu lekkoatletycznego dla wszystkich konkurencji<sup>7</sup>. Opracowanie takiego systemu szkolenia było możliwe dzięki dużemu zaangażowaniu całego sztabu szkoleniowego. Członkowie tego zespołu, którzy byli kreatorami polskiej szkoły lekkoatletycznej posiadali cechy umożliwiające im pracę zespołową. Jak pisał Józef

<sup>6</sup> B. Woltmann, S. Zaborniak [red.] (2006), *Jan Mulak (1914-2005). Życie dla sportu*, Rzeszów: 11-12.

<sup>7</sup> S. Pietkiewicz (2006), *Wkład Jana Mulaka powstanie polskiej szkoły biegów długich*. W: B. Woltman, S. Zaborniak [red.], dz. cyt.

Lipiec, „do pracy trenerskiej niezbędny jest specjalny nauczycielski talent oraz odpowiednie kwalifikacje intelektualne, moralne i charakterologiczne. Wskazujemy niniejszym zarówno na pewne dyspozycje wrodzone, utrwalone w głębokich pokładach osobowości trenera, jak i właściwości nabyte czy lepiej nabywane i doskonalone w ciągu całego życia i praktyki zawodowej. Nie ma natomiast większego znaczenia, jaki szczebel własnej kariery sportowej osiągnął dany trener czy kandydat na trenera”<sup>8</sup>. Istotnym parametrem oceny osobowości trenera, według tego autora, jest zasób wartości, które reprezentuje dany osobnik, poparty spuścizną doświadczeń życiowych i umiejętnością dokonywania trafnych wyborów. Mając na uwadze te słowa należy wspomnieć o przeszłości niektórych członków sztabu szkoleniowego. Niezaprzeczalny wpływ na kształtowanie systemu wartości Jana Mulaka miał okres trudnej sytuacji okresu wojny i okupacji. Te wszystkie wydarzenia, których był aktywnym uczestnikiem, stworzyły człowieka silnego, zdecydowanego i dążącego do celu. Jego rola konspiratora, żołnierza i polityka kształtowała osobę, która w swoich poczynaniach zawsze była świadoma potrzeb innych oraz stale dążyła do realizacji wyższych celów. W swoich działaniach prezentował postawę człowieka realizującego pewną koncepcję pozytywistyczną i organicystyczną, który pokazywał, że należy żyć aktywnie i realizować swoje cele w czasach i warunkach określonego czasu.

Jakie cechy i wartości były reprezentowane przez trenerów i które z nich przyczyniły się do międzynarodowego sukcesu? Odpowiedzi na te pytania autorka starała się odnaleźć pośród licznych publikacji dotyczących tego okresu, wywiadów radiowych i telewizyjnych z bohaterami lekkoatletycznych stadionów oraz rozmów, które autorka odbyła z osobami blisko współpracującymi z trenerami polskich lekkoatletów lat 50. i 60. XX wieku: Urszulą Figwer, Jarosławą Józwiakowską, Andrzejem Majkowskim, Henrykiem Sozańskim, Edwardem Stawiarzem, Zenonem Ważnym i Kazimierzem Zimnym.

Wielokrotnie w licznych wywiadach rozmówcy chwalili atmosferę, która dawała oparcie w chwilach zwątpienia i pozwalała na wspólne przeżywanie radości z odniesionego sukcesu. To bardzo wzmacniało zespół, który pomimo różnorodności konkurencji indywidualnych, stanowił przykład doskonale zorganizowanej drużyny. Tę atmosferę jedności niewątpliwie wzmacniał system rozgrywek, który wtedy obowiązywał w Europie. Zawodnicy poza igrzyskami olimpijskimi i mistrzostwami Europy spotykali się na meczach międzypaństwowych i obozach przygotowawczych. W czasie meczów wystawiano w każdej konkurencji po dwóch zawodników, co czyniło z nich równocześnie rywali i partnerów treningowych. W czasie obozów lekkoatleci

---

<sup>8</sup> J. Lipiec (2014), *Symposium olimpijski*, Kraków: 22.

trenowali w grupach, a wspólny ekstremalny wysiłek na treningach budował atmosferę przyjaźni. Na obozach czas wolny lubili spędzać w swoim towarzystwie organizując śpiewy, tańce i ogniska. Szczególnie w pierwszym okresie szkolenia dużą rolę odgrywało właściwe podejście pedagogiczne trenerów, które musiało zdać egzamin w konfrontacji z osobami z wojenną przeszłością. Postawa szkoleniowców budziła zaufanie i dawała nadzieję, że ciężka praca przyczyni się do poprawy sytuacji życiowej, że pomoże im wznieść się na wyżyny własnych umiejętności.

Zawodnicy doceniali również indywidualne podejście szkoleniowców do każdego zawodnika. Ten indywidualizm pozwalał każdemu czuć się wyjątkowym członkiem lekkoatletycznej drużyny narodowej<sup>9</sup>. Twórców sukcesu Wunderteamu cechowała mądrość i brak lęku przed podjęciem ryzyka związanego z eksperymentalnymi metodami pracy. Podejmowane przez nich działania cechowała odwaga, która nie miała znamion ryzykanctwa, bo była przemyślana. Z uwagi na fakt, że byli odpowiedzialni nie tylko za siebie, ale również za swoich podopiecznych, kierowali się umiarkowaną powściągliwością. Wielką wagę przywiązywali do zdobywania wiedzy<sup>10</sup> i poszukiwania rozwiązań, które w obliczu powojennych zaniedbań żywieniowych i rozwojowych należało zastosować w polskich realiach. Uczyli się i zabiegali o to, aby zdobyte materiały dotyczące metod i form dostosować do potrzeb ówczesnych zawodników. Dbali również o to, aby zdobyta wiedza trafiała do szerokiego grona odbiorców<sup>11</sup>, by nie była tylko znana w hermetycznym świątku kadry lekkoatletycznej lub schowana do „trenerskiej szuflady”. Mieli świadomość, że rozpowszechnienie ich zdobyczy pozwoli na wdrożenie tych metod w skali kraju, a tym samym spowoduje rozwój społeczeństwa zdrowego i sprawnego. Do mądrości i wiedzy – wartości, które cechowały twórców Wunderteamu – należy dodać również uczciwość, która nie pozwalała na pozasportowe zachowania, niegodne człowieka honoru. Wartością, która była zauważalna w drużynie, była umiejętność właściwego przeżywania porażek i sukcesów. W wywiadach wielokrotnie wspomniano o wspólności, która pozwalała im przetrwać gorycz porażki i oswoić się z nią jako częścią kariery każdego sportowca. Równocześnie ważna była wspólna radość z odniesionych zwycięstw, która nie powodowała uczucia zazdrości, a wprost przeciwnie: sukcesy indywidualne były radością całego sztabu szkoleniowego i zawodników wszystkich konkurencji. W początkowym okresie budowania zespołu zwracała uwagę

---

<sup>9</sup> Wywiad autorki z Jarosławą Józwiakowską 23.05.2015, Warszawa.

<sup>10</sup> Wywiad autorki z Zenonem Ważnym 26.08.2014, Warszawa.

<sup>11</sup> Wywiad autorki z Henrykiem Sozańskim 26.08.2014, Warszawa.

niezwykła jedność całego środowiska lekkoatletycznego, która w znacznie późniejszym czasie z powodu różnych czynników uległa destrukcji.

Dzięki właściwemu podejściu i wykorzystaniu cech organizacyjnych i przywódczych Jana Mulaka<sup>12</sup>, udało się mądrze zaplanować i zrealizować plan szkolenia centralnego, który uwzględniał równocześnie indywidualne cechy zawodników oraz potrzebę specjalizacji trenerów. Wola walki polskich lekkoatletów była ogromna, ich charakter zaprawiony podczas ciężkich treningów, a trudne warunki pracy hartowały organizmy. Potrafili swoje prywatne życiowe problemy pozostawiać poza sobą, aby na zawodach pokazywać pełen profesjonalizm. Takie cechy jak waleczność, bojowość, męstwo, odwaga, nieustępliwość i zapał do walki czyniły z nich wojowników, których polskie społeczeństwo wielbiło.

Znaczący dla życia i działalności Mulaka był fakt, że przeciwności, na które natrafiał w młodzieńczych latach, mobilizowały go do podejmowania trudniejszych działań. Taka postawa wskazuje na konsekwencję, ambicję, upór, dążenie do celu, niezrażanie się przeciwnościami. To cechy, które od wczesnych lat wpływały na jego charakter. Młodość pełna aktywnych poczynań kształtowała takie cechy jak: pracowitość, zdyscyplinowanie, waleczność, konsekwencja, upór, duma i ambicja. „Jedną z aktywności człowieka wprowadzającą go w świat wartości jest uczestnictwo w szeroko rozumianym sporcie (wyczynowym, rekreacyjnym), który kształtuje charakter i tworzy nową, zdrową jakość życia. Zdrowie i sprawność to wartości najwyższe (autoteliczne) zarówno z punktu widzenia jednostki, jak i społeczeństwa, a dążenie do nich jest sprawą priorytetową. Niejednokrotnie dowiedziono, że nadrzędną rolę w utrzymaniu zdrowia fizycznego i psychicznego odgrywa ruch i ćwiczenia fizyczne”<sup>13</sup>.

W czasie treningu nabywano cechy, które są niezbędne do efektywnego uprawiania sportu, a utrwalone w osobowości jednostki, miały ogromny wpływ na realizację celów w innych dziedzinach życia. Przymioty nabywane w czasie trudnych, żmudnych treningów czy rywalizacji sportowej to odwaga, wytrwałość, samodzielność, samokontrola, umiejętność stawiania sobie celów osobistych, konsekwencja, zdyscyplinowanie, systematyczność oraz umiejętność działania pod presją. Systematyczne uprawianie sportu miało wpływ również na charakter moralny.

---

<sup>12</sup> Wywiad autorki z Andrzejem Majkowskim 14.09.2015, Warszawa.

<sup>13</sup> B. Bednarska, A. Błaszczak (2015), *Wychowanie dzieci i młodzieży w duchu wartości aktywności fizycznej drogą do zdrowego stylu życia*. W: B. Sawicki [red.], *Promocja zdrowego stylu życia w krajach europejskich*, Włocławek: 45.

Dokonując analizy porównawczej życiorysów pozostałych trenerów Wunderteamu można znaleźć wiele podobieństw. Wydarzenia, które ich kształtowały w przeszłości, były w wielu przypadkach zbieżne. Każdy z członków trenerskiego zespołu przejawiał w młodości zamiłowanie do sportu. Chodząc do szkoły każdy z nich interesował się sportem. Większość z nich miała nawet na tym polu sukcesy. Wacław Gąssowski w wieku dwudziestu lat uzyskał tytuł mistrza Polski w biegu na 800 m. Za swoje wyniki uzyskał w 1938 r. w plebiscycie „Przeglądu Sportowego” czwarte miejsce<sup>14</sup>. Był również wielokrotnym rekordzistą Polski w biegu na 300 m (36,0), 400 m (48,3), 500 m (1:05,5), sztafecie 4 x 200 m (1:32,9), sztafecie szwedzkiej (1:56,3) oraz w sztafecie olimpijskiej (3:23,8)<sup>15</sup>. Z kolei Witold Gerutto to wielce utytułowany i wszechstronny zawodnik, który z powodzeniem startował w wielu konkurencjach. Na mistrzostwach Europy w dziesięcioboju w 1938 roku w Paryżu zajął drugie miejsce. Tytuły mistrza Polski uzyskał w skoku wzwyż: w 1936 r. w Wilnie oraz w 1939 r. w Łodzi. W pchnięciu kulą: w 1936 r. w Wilnie, w 1937 r. w Chorzowie, w 1938 r. w Warszawie. W konkurencji rzutu dyskiem złote medale zdobywał w 1936 r. w Wilnie i w 1937 r. w Chorzowie. W rzucie oszczepem pierwsze miejsce w okresie międzywojennym zajął na mistrzostwach Polski w Warszawie w 1938 r. Będąc bardzo wszechstronnym zawodnikiem startował również w konkurencji wieloboju, zajmując na mistrzostwach Polski w Łodzi w 1937 r. pierwsze miejsce. Wiele medali zdobywał na halowych mistrzostwach Polski. Ponadto w latach 1936-1939 był siedmiokrotnym reprezentantem Polski w meczach międzypaństwowych<sup>16</sup>. Karol Hoffman był zawodnikiem, który jeszcze przed II wojną zdobył tytuły mistrza Polski w konkurencjach skocznościowych. W skoku w dal wywalczył złoty medal w Poznaniu (1934, 1939), Białymstoku (1935), Warszawie (1938). W trójskoku był dwukrotnie mistrzem Polski w Wilnie (1936) oraz w Warszawie (1938), a ponadto w skoku wzwyż w Chorzowie (1937) i w Warszawie (1938). Poza tym, w swojej bogatej karierze sportowej, na mistrzostwach Polski w lekkiej atletyce, zdobył kilkanaście srebrnych i brązowych medali. Kolejnym przedstawicielem zespołu szkoleniowego był Zygmunt Zabierzowski, który przed 1939 rokiem był zawodnikiem Polonii Warszawa. W 1939 r. był

<sup>14</sup> „Przegląd Sportowy” z dnia 17 lutego 1938 r.

<sup>15</sup> H. Kurzyński, S. Pietkiewicz, M. Rynkowski (2004), *Od Adamczaka do Zastony. Leksykon lekkoatletów polskich okresu międzywojennego – mężczyźni*, Warszawa; H. Kurzyński, S. Pietkiewicz, J. Rozum, T. Wołejko (2008), *Historia finałów lekkoatletycznych mistrzostw Polski 1920-2007. Konkurencje męskie*, Szczecin-Warszawa: 30, 39, 115, 243, 256, 259, 273-275.

<sup>16</sup> <http://www.olimpijski.pl/pl/bio/568,gerutto-witold.html> (dostęp: 15.12.2016).

reprezentantem Polski startującym w Akademickich Mistrzostwach Świata, w których wywalczył wraz z zespołem srebrny medal w sztafecie olimpijskiej oraz indywidualnie brązowy w biegu na 400 m. Ponadto był trzykrotnym mistrzem Polski w konkurencjach: 400 m, 4 x 400 m oraz w sztafecie olimpijskiej.

Jan Mulak nie był wybitnym zawodnikiem zajmującym się lekkoatletyką, niemniej jednak dzięki regularnym treningom w swojej karierze zdobył trzecie miejsce w mistrzostwach Polski w biegu na 1500 m (1936 r. Wilno)<sup>17</sup>.

Niestety tę oraz wiele podobnych karier przerwała wojna, która odcisnęła na nich swe piętno i zmusiła tych młodych ludzi do podjęcia innych działań. Karol Hoffman był konspiracyjnym trenerem lekkoatletycznym, który oficjalnie pracował jako dozorca boiska sportowego w Śródcie nad Cybiną i dzięki niemu spotykali się tam poznańscy sportowcy<sup>18</sup>. Podobnie Jan Mulak w pierwszych miesiącach wojny, dopóki to było możliwe, spotykał się z chętnymi gimnazjalistami w szkole na zajęciach sportowych. Później działał w konspiracji<sup>19</sup> i walczył w powstaniu warszawskim<sup>20</sup>. Wacław Gąssowski to porucznik lotnictwa, który walczył w Lotniczym Oddziale Szturmowym Obrony Warszawy. Podczas powstania walczył w oddziale kapitana Tadeusza Gaworskiego „Lawy”, a po jego upadku był osadzony w Oflagu VII A Murnau. Zygmunt Zabierzowski to postać, która ma w swojej biografii bardzo mocny akcent związany z powstaniem warszawskim. Według rozmówców, to przygody Zabierzowskiego zostały opisane przez Romana Bratnego w powieści *Kolumbowie. Rocznik 20*.

Te podobne trenerskie życiorysy, patriotyczna gotowość, bezinteresowność stanowiły dobry fundament pod wspólną pracę. Dzięki tym doświadczeniom opisywani mogli wspólnie stawić czoła trudnościom budowania lekkoatletycznego zespołu. W niełatwych politycznie czasach znaleźli dla siebie miejsce i stali się autorami sukcesu Wunderteamu. Działanie w takich warunkach w atmosferze podejrzliwości, braku zaufania, patrzenia na każdy ruch, rozliczania drobnych błędów, które nagle urastały do rangi wielkich wydarzeń, wymagało odwagi, wytrwałości oraz wiary we własne możliwości. Mulak posiadał te cechy i dlatego mógł stawiać czoła trudnym sytuacjom. Nękania dezintegracyjne prowadzone przez politycznych emisariuszy, a utrudniające pracę polskim szkoleniowcom, zdarzały się bardzo często.

<sup>17</sup> H. Kurzyński, S. Pietkiewicz, J. Rozum, T. Wołejko (2008), dz. cyt.

<sup>18</sup> [http://m.poznan.wyborcza.pl/poznan/56,106517,16499904,noga\\_w\\_dol\\_i\\_ramiona\\_w tyl\\_dwa,,6.html](http://m.poznan.wyborcza.pl/poznan/56,106517,16499904,noga_w_dol_i_ramiona_w tyl_dwa,,6.html) (dostęp: 15.12.206).

<sup>19</sup> J. Mulak (1990), *Polska lewica socjalistyczna 1939-1944*, Warszawa.

<sup>20</sup> J. Mulak (2006), *Dlaczego?* Warszawa: 150-155.

Jan Mulak to postać niestandardowa, wizjoner, któremu twórcza wyobraźnia pozwalała dostrzec potencjał tam, gdzie inni upatrywali porażki. Umiejętność pracy zespołowej, koordynacja działań i twórcze myślenie były cechami przywódcy. Człowiek mający taki potencjał, posiadający cechy bohatera był skazany na sukces. Był osobą twórczą, kreatywną. W starciu z rzeczywistością, pomimo przeszkód, realizował swoje cele i założenia. Próbował dostosować realia do swoich zamierzeń i odnajdował się w tej roli, pomimo częstych sprzeciwów ludzi, którzy nie nadążali za jego myśleniem. Posiadał zdolność i gotowość do realizacji trudnych działań, szukając często rozwiązań alternatywnych. Jeżeli nie istniało rozwiązanie jakiegoś problemu, to według niego należało je wymyślić. Jeżeli coś było złe, to trzeba było to zmienić, jeżeli było popsute, to należało to naprawić. Dzisiaj, z perspektywy życia i działalności, wydaje się człowiekiem, dla którego nie istniało wyrażenie „nie da się”, „nie umiem”, „nie poradzę sobie”. Upór i nieprzekupność to cechy, które prowadziły go do jasno określonego celu. Był pracowitym człowiekiem, wymagał od innych, ale jeszcze więcej od siebie, co dokumentują jego sukcesy polityczne i organizacyjne. Jego wyobraźnia, którą niektórzy nazywali nawet wizjonerstwem, zaangażowanie w działania oraz umiejętność perswazji zjednywała mu zwolenników do urzeczywistnienia wspólnych projektów. Jego bezkompromisowość, upór i konsekwencja w realizacji założeń były przyczyną usunięcia go z życia politycznego. Można postawić pytanie: czy gdyby uległ naciskom, przyłączył się do frakcji, która skłaniała się ku złączeniu PPS i PPR, postawił na polityczną karierę, to czy odniósłby sukces? Czy jego siła, pryncypialność i zdecydowanie, cechy, dzięki którym mógł dowodzić i kierować karierą wielu ludzi w sporcie, w którym nie da się oszukać, gdzie liczy się ciężka praca i wysiłek, sprawiłyby, że w polityce tego okresu lat 50. i 60. osiągnąłby cel? Ucieczka od polityki i zaangażowanie się Jana Mulaka w działalność szkoleniową, była komentowana w wypowiedziach na temat jego życia i działalności. Każda rozmowa nawiązywała do okresu, w którym był zmuszony przez kilka miesięcy przebywać w Karkonoszach. Rozmówcy podkreślali, że jego osobowość, pragnienie realizacji ciągle nowych celów, nie pozwoliły mu długo być poza nawiasem życia społecznego. Łatwo zauważyć, że Jan Mulak odchodząc od polityki nie stał się człowiekiem przegrany. Potrafił znaleźć dla siebie miejsce, które dostarczyło mu wiele satysfakcji i stało się nowym celem w życiu. Zdecydowany, pewny siebie człowiek jest w stanie odnieść sukces współpracując z grupą ludzi o równie mocnych charakterach. Pomimo różnic, dzięki indywidualnym cechom, potrafi zaadoptować się do nowej rzeczywistości i współpracując z innymi wielkimi indywidualnościami osiągnąć sukces.